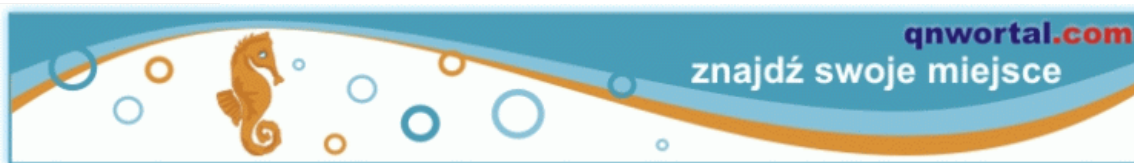




- RSS
- Dodaj do ulubionych
- Poleć znajomym
- Wersja mobilna



Twoje konto

Nazwa użytkownika

●●●●

Wasza opinia

Pensjonat w mojej stajni kosztuje

- mniej niż 300 zł
- 300 - 400 zł
- 400 - 500 zł
- 500 - 600 zł
- 600 - 700 zł
- 700 - 900 zł
- 900 - 1200 zł
- ponad 1200 zł

Głosy: 882 Opinie: 2

« Wyniki Ankiety »

Kalendarz jeździecki

Październik 2009						
	1	2	3	4		
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

Brak zaplanowanych wydarzeń na dzisiaj...

Cierpienia zwierząt: Procedensowy proces pracowników czterech rzeźni

Pół roku więzienia w zawieszaniu, cztery lata zakazu pracy w rzeźni i 1,5 tys. zł nawiązki na rzecz schroniska dla zwierząt - taki wyrok dostał jeden z rzeźników z Żelistrzewa

Proces wywołał film nagrany dwa lata temu przez obrońców zwierząt ze stowarzyszenia OTOZ "Animals" w trzech pomorskich rzeźniach. Pokazywał, jak narusza się tam przepisy ubojowe. Najbardziej drastycznym przykładem było wrzucenie do oparzarki żywej świni. Kiedy zwierzę szamotało się usiłując się wydostać, pracownicy zamiast je dobić, pozwolili mu ugotować się żywcem.



Ale skazany już pracownik rzeźni w Żelistrzewie nie został oskarżony o dopuszczenie do tego bestialstwa. Odpowiadał jedynie za zabijanie zwierząt na oczach innych, oczekujących na rzeź - co jest o sprzeczne z ustawą o ochronie zwierząt.

Rzeźnie łamią prawo

Oprócz niego w procesie oskarżonych jest jeszcze trzech innych rzeźników - dwóch z rzeźni w Żelistrzewie, jeden z rzeźni w Bobrowiczkach. Ich sprawa trwa.

Tymczasem z niedawnego raportu NIK wynika, że łamanie przepisów zdarza się w 60 proc. skontrolowanych przez Izbę i Inspekcję Weterynaryjną rzeźni: zwierzęta zabija się na oczach innych, powszechnym problemem jest niesprawność przyrządów do ogłuszania, co powoduje, że do dalszej "obróbki" idą zwierzęta na wpół przytomne.

Weterynarze bez kary

Odpowiedzialności za łamanie przepisów ubojowych w związku z filmem nakręconym przez "Animalsów" uniknęli lekarze weterynarii wyznaczeni przez inspekcję weterynaryjną do nadzorowania rzeźni. Ich obowiązkiem jest kontrolowanie całego procesu uboju: od przywiezienia zwierząt, przez ich zabicie do badania mięsa.

Prokuratura nie postawiła im jednak zarzutu niedopełnienia obowiązków służbowych. Za to przestępstwo może bowiem odpowiadać tylko "funkcjonariusz publiczny", a wyznaczeni przez inspekcję weterynaryjną weterynarze "funkcjonariuszami" nie są. Są wprawdzie "osobami pełniącymi funkcję publiczną", ale kodeks karny nie przewiduje, by takie osoby mogły odpowiadać za niedopełnienie powierzonych im obowiązków. - To luka w prawie - przyznaje prof. Stanisław Waltoś, przewodniczący Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego w Ministerstwie Sprawiedliwości. - Trzeba będzie to wziąć pod uwagę przy najbliższej nowelizacji kodeksu karnego.

Pełniący funkcję już nie są bezkarni

"Funkcję publiczną" pełnią nie tylko weterynarze, ale też lekarze publicznej służby zdrowia, nauczyciele, prezesi spółdzielni, banków, pracownicy elektrowni na podstawie prawa energetycznego kontrolujący, czy ktoś nie kradnie prądu przez dziką instalację, diagności dopuszczający pojazd do ruchu czy kontrolerzy biletów w publicznych środkach komunikacji. Ponieważ nie są "funkcjonariuszami", do niedawna nie można ich było ukarać za łapówkarstwo. Ale prawo poprawiono. Teraz lekarz, który za łapówkę operuje pacjenta poza kolejnością, nauczyciel akademicki, który przepuszcza za łapówkę na egzaminie, czy prezes spółdzielni mieszkaniowej, który za łapówkę przydziela lepsze mieszkanie, czy weterynarz nadzorujący rzeźnię, który za łapówkę przyryka oko na nieprawidłowości - mogą być ukarani. Jednak jeśli to samo zrobią "po znajomości", nie dopełniając obowiązków czy przekraczając uprawnienia - pozostaną bezkarni.

Informacje: Gazeta Wyborcza

Wysłano dnia 01-04-2005 przez Patryk Arłamowski

Twój komentarz do tekstu Cierpienia zwierząt: Procedensowy proces pracowników czterech rzeźni

Komentarze są własnością ich twórców. Nie ponosimy odpowiedzialności za ich treść.

Komentowanie niedozwolone dla anonimowego użytkownika, proszę się zarejestrować

Re: Procedensowy proces pracowników czterech rzeźni

Pseudo lekarze weterynarii którzy dopuścili się rażącego niedbalstwa w wykonywanych obowiązkach oraz nie przestrzegają przysięgi lekarskiej niech smażą się w piekle.

dodano przez anonimowego czytelnika dnia 04-04-2005

Ankieta tego artykułu

Czy jesteś za wprowadzeniem surowszych kar dla rzeźników?

- Zdecydowanie tak
- Raczej tak
- Nie mam zdania
- Raczej nie
- Zdecydowanie nie

Głosy: 36 Opinie: 1

« Wyniki Ankiety »

Oceny artykułu

Aktualna ocena: 5



Twoja ocena:

- ★★★★★
- ★★★★★
- ★★★★★
- ★★★★★
- ★★★★★

Głosy: 2

Przydatne funkcje

- Strona gotowa do druku
- Wyślij ten artykuł do znajomych

Re: Procedensowy proces pracowników czterech rzeźni

Re: Procedensowy proces pracowników czterech rzeźni Za długo by czekać na te kary. Zresztą jest ona niepewna. Widziałbym ich chętnie we wrzasku za życia.

dodano przez [henkraj34](#) (PW) dnia 05-04-2005